



7 marca "48" zapraszała drzwi maluchom otwierała

Gdy myślę „Czterdziesta ósma”,
Same superlatywy cisną się na usta.
To szkoła niewielka, niemłoda
Żeby do niej chodzić, zawsze była moda.
Choć warunki w niej nie są wspaniałe,
Jej uczniowie wyniki mają doskonałe.
Więki mądrych kędzi wykształciła,
Sercu sportowców także zdobyła.
Teraz z nadzieją na rozbudowę czeka,
By do ósmej klasy doprowadzić człowieka.
Młodego, wrażliwego, na świat otwartego,
W mądrość, umiejętności wyposażonego.



DZIEŃ OTWARTY

Za nami kolejny dzień, podczas którego każdy zainteresowany mógł poznać naszą szkołę od wewnątrz, czyli dzień otwarty. Jak zawsze z radością witaliśmy naszych miłych Gości. W tym roku szczególnie ciepło witał wszystkich nasz "pogodny" psiacek. By ciekawie przeżyć podróż po SP48, każdy z naszych małych Gości, być może nasz przyszły uczeń klasy I lub 0 otrzymał kartę z pociągiem. Zadaniem małego podróżnika było odwiedzenie każdej sali, a tym samym wypełnienie kolorowymi pieczętkami wagoniku pociągu. Efektem "szkolnej przejażdżki" był piękny kolorowy pociąg i wiedza o naszej szkole. Dorośli Goście otrzymali również pakiet informacji o szkole w formie broszury i lutowego wydania naszej gazetki szkolnej "Pogodniaka" w wersji papierowej. Nasi Goście mogli porozmawiać z nauczycielami, obejrzeć ciekawe zajęcia, m.in. pokazy eksperymentów w wykonaniu naszych uczniów oraz wystawy prac naszych uczniów i kronik szkolnych. W świetlicy dzieci brały udział w zajęciach plastycznych oraz wspaniałej atrakcji-malowania buziek. Dodatkowym wydarzeniem było smerfne przedstawienie przygotowane przez uczniów klasy 6c. Wierzymy, że każdy przekonał się, że nasza szkoła to szkoła jego wspaniałej przyszłości

Strona internetowa szkoły



D.O. SP48



D.O. SP48



Dzień Otwarty SP48



Dzień Otwarty SP48



Dzień Otwarty SP48



D.O. SP48



D.O. SP48

Z PAMIĘTNIKA UCZESTNIKA DNIA OTWARTEGO

Kilka lat temu sama uczestniczyłam w dniu otwartym, dzisiaj przyszłam pokazać szkołę mojej młodszej siostrze. Wszystko w „budzie” dobrze znam, więc przyjąłem powierzone przez rodziców zadanie jako najnudniejsze i ... okropne. Pogodziłam się jednak z myślą, że jestem starsza, mądrzejsza, muszę być przykładem itd. Młoda boi się szkoły jak ognia, więc trzeba zrobić wszystko, aby zaczęła postrzegać ją nieco lepiej.

Po przekroczeniu progu budynku sama doznałam szoku. W szatni na ścianie pojawił się ogromny, zielony smok. W drzwiach stał bardzo duży i niezmiernie sympatyczny psiak, który witał serdecznie każdego gościa. Od razu siostra dostała tajemniczą teczkę, z której kazano nam wyjąć kartkę do zbierania pieczętek i zaczęła się nasza podróż po szkole. Sama nie mogłam poznać sal i pań. W każdej klasie coś się działo. Maluchom zapierało dech w piersiach. Można było obejrzeć zwierzątka, eksperymenty przyrodnicze, występ „Szczecinian”, przedstawienie teatralne. Chętni poddali się zabiegom malowania twarzy. Inni skorzystali z darmowej lekcji gry na gitarze. Można też było grać w szachy, na komputerze, malować, a nawet wcielić się w jakąś postać, ponieważ w ostatniej sali pani Różowa Wróżka i Songo zachęcali do zabawy w teatr. Oczywiście, gdy ktoś poczuł zmęczenie mógł odpocząć i posilić się w szkolnej kawiarence.

Mała była pod ogromnym wrażeniem. Dopiero gdy dotarliśmy do domu, poczułyśmy, że bolą nas nogi. Przejście całej wyznaczonej trasy w czasie dnia otwartego zajęło nam dwie godziny. Było warto! Zobaczyłam swoją zwykłą szkołę w nowej odsłonie.

JULKA

SZKOŁA TO TAKŻE KOLEDZY I PRZYJACIELE

Mam na imię Adam. W tym roku poznałem nowego starszego kolegę – Filipa. Teraz stanowimy nierozłączną parę. Oczywiście tylko wtedy, gdy możemy być razem, czyli na podwórku, w czasie domowych spotkań, na przerwach w szkole lub zajęciach niektórych kół.

Filip to wysoki, szczupły blondyn z krótko przystryżonymi włosami. Na jego nieco zadartym, ale kształtnym nosie znajdują się okulary w jasnobrązowych oprawkach. Kolega często się uśmiecha, wtedy promienieje cała jego twarz o jasnej cerze. Filip patrzy na świat swoimi mądrymi, piwnymi oczami. Jestem chłopakiem, więc trudno mi to ocenić, ale wydaje się ładnym, przystojnym nastolatkiem.

Kolega posiada dużą wiedzę z różnych dziedzin. Jest najlepszym uczniem w klasie. Nie to jest jednak najważniejsze. Przede wszystkim ma dobre serce. Stara się zawsze panować nad emocjami. Nie widziałem, aby kiedyś był agresywny. Z chęcią wszystkim pomaga. Teraz musi opiekować się swoją młodszą siostrą, która niedawno przyszła na świat i wymaga wiele troski. Nigdy nie słyszałem, żeby Filip mówił coś złego o niej, choć wiem, że czasem jest mu trudno, ponieważ rodzice więcej czasu poświęcają niemowlakowi. Najbardziej cenię w Filipie to, że jest moją bratnią duszą. Często rozumiemy się bez słów. Wystarczy, że jeden spojrzy na drugiego i już wiadomo, o co chodzi. Tak było od samego początku, o który zaraz wam opowiem.

Pewnego dnia wyszedłem na podwórko. Zobaczyłem chłopca dużo wyższego od siebie. Tak jak ja chodził po podwórku. Widać było, że czuje się samotny. W pewnym momencie zbliżył się do mnie, uśmiechnął się i spytał, jak mam na imię. Od razu moja twarz się rozpromieniła. Śmiało wypowiedziałem swoje imię, a następnie on swoje. Porozmawialiśmy chwilę. Okazało się, że chodzimy do tej samej szkoły, choć Filip uczęszcza już do piątej klasy, a ja dopiero do czwartej. Potem nowo poznany kolega zaproponował, żebyśmy zagraли w piłkę. Zgodziłem się. Obaj pokazaliśmy, że jesteśmy dobrymi piłkarzami. Gdy już się nieco zmęczeliśmy, zaproponowałem, abyśmy zrobili tor przeszkód. Wymyślaliśmy trudne zadania do pokonania. Mieliśmy nieco odpocząć, a nie było ani chwili wytchnienia. Potem bawiliśmy się jeszcze długo. Ciągle wymyślaliśmy coś nowego. W miłej atmosferze czas szybko upływa, wkrótce się ściemniło i musieliśmy wrócić do domów. Błyskawicznie minął wieczór. W następne dni też razem się bawiliśmy.

Od tego spotkanie jesteśmy przyjaciółmi.



Przyjaźń Internet



Przyjaźń Internet



Przyjaźń Internet



Grażynki SP48

Świat jest bardzo dziwnie zbudowany. Na początku chłopcy i dziewczyny nie lubią się, a potem nie mogą bez siebie żyć. Starają się przypodobać sobie nawzajem. Wodzą za sobą wzrokiem, robią prezenciki, spotykają... W ich źrenicach pojawia się przedziwny żar. Niektórzy nazywają to maślanymi oczami. W końcu wybucha ogromne uczucie, które kończy się happy endem lub wielkim zawodem miłosnym. Zranione serce niekiedy trzeba długo leczyć.

Te wszystkie romansowe historie znam z książek lub opowieści starszych kuzynek. Na razie jestem na etapie niechęci do chłopców (choć coraz częściej zaczynam patrzeć na nich z sympatią, o dziwo). Oni zaś uparcie nas (dziewczyny) atakują. Właśnie taką niemiłą przygodę z kolegami z klasy ostatnio przeżyłam.

W mojej szkole, w 4f, są trzy przyjaciółki: ja, Liwia i Michalina. Nazywamy siebie Grażynkami. Wiele razy spotykamy się ze sobą po lekcjach – rozmawiamy, żartujemy, plotkujemy – jak to dziewczyny. Tego pamiętnego dnia także zamierzałyśmy spędzić czas. W szkole było spokojnie, nikt nas nie pytał, nie zrobił żadnej kartkówki czy sprawdzianu. Niewiele było zadane do domu. Miałyśmy dużo czasu na zabawę i rozmowy. Razem z Liwią wyszłyśmy przed szkołę i czekałyśmy na Misię, która jeszcze musiała zjeść obiad. Przed budynkiem na ławce siedziało kilka koleżanek z naszej klasy. Z przyjaciółką dołączyłyśmy do nich. Wkrótce zjawiała się też ostatnia z Grażynek. Atmosfera była przyjemna, słończko przygrzewało, wszystkie miałyśmy świetny humor. W pewnym momencie ze szkoły wybiegli chłopcy z naszej klasy. Gdy nas zauważyli, od razu przystąpili do ataku. Kuba i Franek zabierali nam czapki z głów, a Damian plecaki. Nas, dziewczyn, było więcej, ale chłopcy działali błyskawicznie i nas całkowicie zdezorientowali. Nie wiedziałyśmy, czy trzymać czapki, czy chronić plecaki. Chłopcy nasze nakrycia głowy rzucali gdziekolwiek, a torby wynosili za murek. Gdy żadna nie miała już czapki i plecaka, szybko uciekli. Oczywiście głośno śmiejąc się. Uważali, że zachowali się bardzo dowcipnie. Nam wcale nie było do śmiechu, wręcz przeciwnie – chciało nam się płakać. Musiałyśmy jednak zachować twarz. Pozbierałyśmy czapki i przyniosłyśmy plecaki. Poklepałyśmy się po plecach, uśmiechnęłyśmy przyjaźnie i ruszyłyśmy do domów. Jakoś ochota na plotkowanie nam przeszła. Na przyjaciółki jednak zawsze można liczyć, na chłopców, niestety jeszcze nie.

Od tej pory zawsze, kiedy chłopcy są w pobliżu mocno trzymamy plecaki i czapki lub uciekamy. Nasza przyjaźń kwitnie. Z niecierpliwością czekamy, kiedy nasze relacje z chłopcami się zmienią... kiedy przyjdzie pierwsza miłość..

Zuzia



Kodowanie

SP48



kodowanie

SP48



Kodowanie

SP48

Finał IV Ogólnopolskiego Konkursu "Kodować każdy może"

Kolejna edycja Ogólnopolskiego konkursu "Kodować każdy może" za nami...to już 5 lat odkąd promujemy ideę programowania, a od 4 lat na całą Polskę (pierwsza edycja konkursu była wojewódzka). To wspaniale, że konkurs wciąż cieszy się niesłabnącą popularnością i przyjeżdżają do nas uczniowie z całej Polski. Już nie raz mówiliśmy, że jest to ŚWIĘTO KODOWANIA i w tym roku również hucznie je obchodziliśmy. Jak co roku z radością przywitała wszystkich uczestników, ich rodziców, opiekunów i "Przyjaciół" konkursu jego organizatorka Anna Rakowska, by po chwili równie serdeczne słowa skierowała do zgromadzonych Gospodarz miejsca, w którym odbywa się finał- Dziekan Wydziału Informatyki Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego dr hab. inż. Jerzy Pejaś. Po tych słowach Dyrektor naszej szkoły- p. Iwona Górską wypowiedziała znamienne słowa: IV Ogólnopolski konkurs "Kodować każdy może" uważam za otwarty. I zaczęło się. Uczestnicy kolejno wyczytywani przechodzili do sal, w których czekało na nich scratchowe wyzwanie. W czasie, gdy trwały zmagania z zadaniami opiekunowie i zaproszeni Goście mieli okazję zapoznać się z rozwiązaniami technologicznymi oferowanymi przez Firmę Mentor. Gdy skończył się czas zadań indywidualnych, kolejno powracali do nas finaliści. Po krótkim oddechu, przed naszymi uczestnikami stanęło kolejne wyzwanie, tym razem zespołowe. w drodze losowania zostały stworzone 3- osobowe drużyny, których zadaniem było w ciągu 10 minut stworzyć projekt na podany temat. Uczniowie klas 2-3 mieli przedstawić jak najciekawiej zimę, uczniowie klas 4-5, wiosnę, a klas 6-7 lato. Wspaniale było obserwować wspólną pracę naszych finalistów. Cała widownia miała taką możliwość, ponieważ Pracownicy Wydziału zadbali by każdy miał taką możliwość, stosując specjalne technologiczne rozwiązanie. Do oceny ich projektów tym razem posłużyły nam słodycze. Każdy z widzów mógł oddać swojego cukierka, głosując tym samym na najlepszy według niego projekt. Było wesoło i słodko.

Po rozgrywkach zespołowych finaliści mieli przerwę na posilenie się, a Komisja miała czas na sprawdzenie prac.

Wszyscy z niecierpliwością oczekiwali werdyktu i po pewnym czasie ta chwila nastąpiła. Mamy zaszczyt ogłosić, że Laureatami w Finale IV Ogólnopolskiego Konkursu "Kodować każdy może" zostali:

w kategorii klas 2-3:

TOMASZ KUCZKO z Niepublicznej Szkoły Podstawowej PRIMUS w Szczecinie zajmując I miejsce

LEON WYSOCKI ze Szkoły Podstawowej "Słoneczna" w Szczecinie zajmując II miejsce

AMELIA LENKIEWICZ ze Szkoły Podstawowej nr 59 w Szczecinie zajmując III miejsce.

w kategorii klas 4-5

IGNACY KUS ze Szkoły Podstawowej nr 16 w Szczecinie zajmując I miejsce

ANNA CZURAK ze Szkoły Podstawowej nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Stargardzie zajmując II miejsce

ANTONINA BRZEZIŃSKA ze Szkoły Podstawowej nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Stargardzie zajmując III miejsce

w kategorii klas 6-7

MIKOŁAJ WADOWSKI ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Pruszczu Gdańskim zajmując I miejsce

ALEKSANDRA KONARSKA ze Szkoły Podstawowej nr 53 w Szczecinie zajmując II miejsce

STANISŁAW GAUZA ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Luboniu

Jeszcze raz gratulujemy wszystkim naszym Finalistom, a po dzisiejszym dniu LAUREATOM.

Gdy wszyscy poznali już wyniki, nastał czas nagradzania pięknej pracy i programistycznych talentów. Jak zawsze zadbaliśmy by nikt nie wyszedł z pustymi rękami. Każdy finalista otrzymał pakiet konkursowy, każdy zwycięski zespół otrzymał pakiet zwycięzcy w Konkurencji Zespołowej, a LAUREACI zasłużone nagrody. Wśród nagród znalazły się: roboty Codey Rocky, Ozoboty, tablety, smartbandy, głośniki bezprzewodowe, drukarki, gry planszowe, pendrivy.

Serdecznie dziękujemy za wsparcie i każdy uśmiech szczęśliwego uczestnika finału IV Ogólnopolskiego konkursu "Kodować każdy może"

P godzinach pełnych emocji nastał czas pożegnania. Pani Dyrektor Iwona Górską ogłosiła zakończenie konkursu i wszyscy rozentuzjasmowani udali się do swoich domów. Naszym zdaniem lepiej tego dnia nie można było zaprogramować :)

Organizatorzy



Kodowanie

SP48



Kodowanie

SP48



Kodowanie

SP48



Krokusy

SP48

III edycja międzyszkolnego konkursu na hasło chroniące szczecińskie krokusy

12 marca 2019r. na Jasnych Błoniach odbyło się podsumowanie III edycji międzyszkolnego konkursu na hasło chroniące szczecińskie krokusy organizowanego przez naszą szkołę. W konkursie wzięło udział 20 szkół, z których wpłynęło ponad 120 haseł. Zgodnie z regulaminem celem konkursu była popularyzacja dbałości o przyrodę w naszym mieście, kształcenie odpowiedzialności za stan otoczenia oraz rozbudzanie wrażliwości artystyczno-literackiej u dzieci i młodzieży. Spośród nadesłanych prac wybrano te, które w jasny i krótki sposób komunikują o potrzebie ochrony naszych szczecińskich krokusów. Laureaci konkursu uczestniczyli przy umieszczaniu tabliczek ze swoimi hasłami na krokusowych „dywanach”. Otrzymali nagrody, których sponsorami byli: Urząd Miasta Szczecin, Ogrodnik Miasta, Rada Rodziców, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Stowarzyszenie Mieszkańców i Miłośników Pogodna "Pogodniak". Uroczystość zaszczycili swoją obecnością: Maria Myśliwiec i Sylwiusz Mołodecki – pomysłodawcy Krokusowej Rewolucji, Ogrodnik Miasta - Magdalena Grycko, przedstawiciele WFOŚiGW. Dzięki takim akcjom Szczecin pięknieje i rozkwita paletą barw, a idea Krokusowej Rewolucji powoli obejmuje cały kraj.

Oto niektóre nagrodzone hasła:

Biały, żółty, fioletowy

Stoi w trawie krokus nowy.

Niech nie przyjdzie Ci do głowy

Deptać dywan krokusowy.

Julia Petri – SP48 – kl. 2

Krokusów nie depczemy, bo przyrodę szanujemy!

Unikaj pokusy, by niszczyć krokusy!

Dawid Zieliński- SP 54 – kl. 3

Krokusów nie deptaj, nie zrywaj.

Dbaj o nie i podziwiaj.

Filip Kyc - SP 16 – kl.5

Kwitnę raz do roku, nie niszczy mego uroku.

Dominika Zmierczak - SP 74 - kl. 5

Nie zrywaj krokusów bo to piękny kwiat,

W różnych kolorach wiosenny znak.

Nikola Matusiak – SP 11 – kl. 4

Dziękujemy wszystkim opiekunom ze szkół biorących udział w konkursie, jeszcze raz gratulujemy laureatom i zapraszamy do udziału w kolejnej edycji konkursu.

Organizatorzy



Krokusy

SP48



Krokusy

SP48

NAJLEPSZYCH UCZNIÓW PROMUJEMY NA APELU ICH POKAZUJEMY

6 marca odbyły się apele podsumowujące kolejny etap obecnego roku szkolnego. Za nami Miesiąc Języka angielskiego i Miesiąc Informatyki. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie, jeśli tylko chciał. Podczas apelu Pani Dyrektor z radością po raz pierwszy wręczała dyplomy, na których widniała już nowa nazwa naszej szkoły, Szkoła Podstawowa nr 48 im. Kawalerów Orderu Uśmiechu, uczniom wyróżnionym w konkursach. Aby nie tylko nagrodzeni, mieli pamiątkę wydarzeń ostatniego miesiąca każdy z uczniów otrzymał zakładkę do książki z nową nazwą naszej szkoły. Warto zachować ją na pamiątkę, bo nie tak często szkole nadawany jest nowy patron. Gratulujemy nagrodzonym i zachęcamy do angażowania się w inicjatywy kolejnych miesięcy przedmiotowych.

NAUCZYCIELE



Apel

SP48

KLASY SPORTOWE MAMY ICH SUKCESY PODZIWIAMY

XXI Ogólnopolski Turniej Mini siatkówki Dziewcząt o Puchar Małgorzaty Glinki

Nasze siatkarki w miniony weekend gościły na Dolnym Śląsku, uczestnicząc w XXI Ogólnopolskim Turnieju Minisiatkówki Dziewcząt w Miliczu. Jest to jeden z największych turniejów w Polsce (rywalizowało w nim łącznie 400 zawodniczek w kategorii „dwójki”, „trójki” i „czwórki” na trzech halach sportowych). Organizatorem zawodów był zaprzyjaźniony Uczniowski Klub Sportowy „Dwójka” Milicz. Jest to pierwszy w tym roku turniej pod patronatem Fundacji Małgorzaty Glinki pod opieką, której znajduje się również UKS Pogodno SP 48 Szczecin. Nasze dziewczęta przez dwa dni rywalizowały w kategorii „czwórki” i „trójki” plasując się ostatecznie na:

- V miejsce w kategorii „trójki” - I zespół (Alicja Mroczkowska, Jasmina Nurković, Asia Bajor)
- IX miejsce w kategorii „czwórki” (Rusinek Inga, Włoch Iga, Trepka Gabriela, Gozmez Amaya)
- XXV miejsce w kategorii „trójki” – II zespół (Szykowska Hania, Grell Wiktoria, Handzlik Paulina, Szymaczak Julia, Tomaszewska Julia)

Udział w zawodach to ostatnia konfrontacja przed nadchodzącymi Mistrzostwami Województwa Kinder+Sport 2019. Dziewczęta spisałyście się świetnie i jesteście gotowe do walki o najwyższe laury!!!!

KLUBOWE MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA ZACHODNIOPOMORSKIEGO KINDER + SPORT

Dnia 23 lutego w XVI Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Dunikowskiego odbył się pierwszy turniej eliminacyjny Klubowych Mistrzostw Województwa Zachodniopomorskiego Kinder + Sport 2019 w kategorii „dwójki” dziewcząt rocznik 2008 i młodsze. Organizatorem zawodów był UKS Pogodno SP 48 Szczecin i UKS Pomorzanie Szczecin. Do turnieju przystąpiło 29 ekip z Goleniowa, Gryfic, Chojny, Bani i Szczecina, w tym 8 naszych zespołów. Drużyny zostały podzielone na 6 grup i rywalizowały systemem „każdy z każdym”, z których dwa najlepsze uzyskiwały awans do półfinałów, które odbędą się 23 marca w Koszalinie. Miło nam ogłosić, że do dalszego etapu zakwalifikowały się trzy nasze drużyny:

UKS POGODNO SP 48 I – 1 miejsce w grupie (Piskorowska Hania, Wilanowska Zosia)

UKS POGODNO SP 48 SZCZECIN 2 - 2 miejsce (Świdowska Julia, Granat Amelia)

SP 48 SZCZECIN 1 - 2 miejsce (Wysocka Maja, Dąbkiewicz Ania)

Gratulujemy wszystkim zawodniczkom biorącym udział w turnieju oraz dziękujemy rodzicom za dzielne kibicowanie i wspieranie młodych



SPORT

SP48



SPORT

SP48



SPORT

SP48

XIX Turniej „Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku „

W środę 27 lutego 2019 chłopcy z klas sportowych oraz przyszłej klasy sportowej wzięli udział w prestiżowym Turnieju Tymbark 2019 w dwóch kategoriach wiekowych U – 10 (rocznik 2009/2010) i U – 12 (rocznik 2007/2008)

U-12 rozegrało w grupie cztery mecze, z czego dwa wygrane, dwa przegrane w tym jeden mecz po bardzo wyrównanej walce z Futbol Akademią I, gdzie bramka padła za bramką raz po jednej stronie, raz po drugiej stronie, długo trzymaliśmy remis, ale w ostatniej minucie przeciwnik wykorzystał zamieszanie pod naszą bramką i strzelił zwycięskiego gola. Po meczu okazało się, że był to mecz o nasz awans do Półfinału. No niestety nie tym razem, może za rok to nam będzie dane cieszyć się z awansu.

U-10 podobnie jak starsza grupa rozegrało cztery mecze w grupie, tylko w przeciwieństwie do nich z meczu na mecz szło im coraz lepiej. Pierwszy mecz przegrali wysoko z Arkonią I -7:0, a potem na ich koncie były tylko zwycięstwa równie wysokie, i ku wielkiemu zaskoczeniu wygrali **Awans do Półfinału**. Tam już tak kolorowo nie było, bo przeciwnik mocny, ale nasze dzielne chłopaki łatwo skóry nie oddali. Dramaturgia tego meczu była straszna, na 6 minut przed zakończeniem przegrywaliśmy 3:0, nagle Olek Picheta, który został bohaterem tego spotkania, dostał piłkę zerwał się do ataku i zdobył kontaktową bramkę, kibice oszaleli, zbiegli się zawodnicy z innych drużyn i dopingowali naszych, a Ci na fali tak wspaniałego głośnego dopingu szli jak burza, po chwili było 3:2, a za moment już 3:3, i wtedy gardła nasze krzyczały jednym głosem „jeszcze jeden !!!” dosłownie na pół minuty przed końcowym gwizdkiem Olek strzela bramkę i mamy **4:3** dla nas !!!!! To było niesamowite uczucie **Awansowaliśmy do Finału**, radość ogromna, nawet przegrana w Finale nam jej nie odebrała!!!! Straszna szkoda, że od tego sezonu do Finału Wojewódzkiego awansuje tylko jedna drużyna, bo nasza przygoda Tymbarkiem jeszcze by trwała

SZKOLNE AKCJE I PROJEKTY



Polska

SP48

„Piękna Nasza Polska Cała”

Nasze Oddziały Przedszkolne brały udział w Międzynarodowym Projekcie Edukacyjnym z okazji 100 rocznicy odzyskania Niepodległości „Piękna Nasza Polska Cała”. Projekt był realizowany od października do końca grudnia 2018 roku. „Zerówkowicze” z wielkim zapałem przystąpiły do wykonywania zadań. Dzieci z pomocą swoich Pań i Rodziców zrealizowały założenia projektu, m.in.: nauczyli się i zaśpiewali Hymn Polski wraz z innymi uczniami naszej szkoły, wzięli udział w ogólnopolskiej akcji „Napisz kartkę Bohaterom” wysyłając kartki do Powstańców, uczyli się wiersza i piosenki o tematyce patriotycznej, brali udział w pokazie mody patriotycznej, konkursie plastycznym, zapoznali się z tradycyjną potrawą regionalną i sami ją wykonali. Te i inne zadania sprawiły dzieciom wiele radości i frajdy. Była to doskonała okazja, by zaszczerpić w najmłodszych miłość do Ojczyzny i regionu, w którym dane jest nam mieszkać, uczyć i pracować. W podziękowaniu za udział w projekcie nasze oddziały, szkoła oraz każdy uczeń otrzymał certyfikat uczestnictwa.

Przedskolaki



Polska

SP48



Polska

SP48



Polska

SP48



Iskierka

SP48

Finał Iskierki Radości

„Jeżeli będziesz miał dużo, dawaj obficie; jeżeli będziesz miał mało, dawaj chętnie nawet niewiele”

4 marca 2019r. w Teatrze Współczesnym odbyła się uroczysta Gala podsumowująca największą akcją charytatywną w naszym mieście, jaką jest „Iskierka Radości. Szczecińskie szkoły potrzebującym”. Miło nam poinformować, że nasza szkoła została wyróżniona nominacją do Iskry „Mammona” za najliczniejszą zbiórkę pieniędzy, która wyniosła trzy tysiące pięćset złotych! Zebrana kwota została wpłacona na konto organizatorów i będzie przeznaczona na leczenie i rehabilitację uczennicy naszej szkoły.

Na scenie wystąpiły dwie uczennice z klasy 5b – Julia Karbowska i Zuzanna Jadczuk, które odebrały dyplomy z podziękowaniem za zaangażowanie oraz statuetki Iskierki Radości.

Koordynatorzy akcji



Polska

SP48




Iskierka

SP48



Iskierka

SP48



*Czy kobieta czy dziewczyna
8 marca dla chłopców jedyna
Panowie kwiaty kupują
Przy świecach z paniami ucztują
Chłopaki robią niespodzianki
Jak królowe traktują koleżanki
Dzień Kobiet to święto wspaniałe
Życzenia przyjmują
panie duże i małe*